

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania F. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 5 września 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2018 r., Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację F. S. od wyroku Sądu Okręgowego w J. z dnia 10 października 2017 r., w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że orzekając w sprawach tego rodzaju opiera się w zdecydowanej mierze na opiniach biegłych lekarzy i specjalistów, ponieważ to oni posiadają specjalistyczną wiedzę z zakresu schorzeń, na które cierpi osoba badana. Sprawdzając prawidłowość sporządzanych przez biegłych opinii, Sąd nie ocenia ich z punktu widzenia medycznego, jednak opiera się m. in. na własnym przekonaniu i zasadach logicznego myślenia. Dlatego też zważywszy na całokształt materiału dowodowego, przyjął za biegłymi, iż występujący niewątpliwie u wnioskodawcy stopień naruszenia sprawności organizmu, nie ogranicza jednak jego zdolności do

pracy, ponieważ nie uniemożliwia podjęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W sprawie wypowiedzieli się biegli o specjalnościach z zakresu wszystkich schorzeń dominujących u wnioskodawcy. Nadto, powołani w sprawie biegli jednoznacznie zanegowali potrzebę przebadania wnioskodawcy przez innych jeszcze biegłych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy, właściwie go ocenił i z tej oceny wyciągnął trafne wnioski. Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął jako własne. Wskazał, że istotą procesu o przyznanie świadczenia rentowego jest wyjaśnienie dwóch elementów - ekonomicznego i stanu zdrowia ubezpieczonego. Między tymi dwoma elementami musi istnieć związek przyczynowy polegający na negatywnym wpływie stanu zdrowia na możliwości wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Stan zdrowia musi w znacznym stopniu ograniczać możliwość świadczenia pracy. Innymi słowy, nie jest wystarczający do otrzymania prawa do świadczenia zły stan zdrowia, istniejące schorzenia, tylko negatywny skutek tych chorób w postaci braku zdolności do wykonywania pracy. Biegli lekarze, o specjalnościach adekwatnych do zgłaszanych przez wnioskodawcę chorób, dokonali dokładnej analizy stanu zdrowia wnioskodawcy i jednoznacznie stwierdzili brak istnienia tego negatywnego wpływu na zdolność wnioskodawcy do pracy.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 12 ust. 1, 2 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także na naruszeniu przepisów postępowania: art. 287 § 1 w związku z art. 286 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego narusza prawo materialne z tej przyczyny, że w zaskarżonym wyroku dokonano błędnej wykładni art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wykładnia Sądu odwoławczego stoi w sprzeczności z wykładnią tej normy prawnej dokonywaną wcześniej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 59/00 oraz w wyroku z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06. Tym samym konieczne jest

zdaniem skarżącego dokonanie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Sąd Apelacyjny pominął *ratio legis* art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to jest wyeliminowanie sytuacji, w których ubezpieczeni o wyższych kwalifikacjach po utracie zdolności do ich zarobkowego wykorzystania, zmuszeni byłiby podjąć pracę niżej kwalifikowaną, do której zachowali zdolność, wobec braku środków do życia. Ponadto, zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny naruszył przepisy postępowania, to jest art. 278 § 1 w związku z art. 286 k.p.c., ponieważ nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza medycyny pracy. Tylko opinia biegłego tej specjalności pozwoliłaby na jednoznaczną odpowiedź na pytanie, czy skarżący jest zdolny do pracy. Dotychczasowa opinia biegłych sądowych dała jedynie obraz stanu zdrowia powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie warto wskazać, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Skarga kasacyjna jest kwalifikowanym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego w takich sprawach, w których możliwe jest dokonanie zasadniczej wykładni przepisu prawa, mającej walor generalny i abstrakcyjny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009 r., II CSK 13/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05). W myśl art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie

występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zdaniem skarżącego w rozpoznawanej sprawie konieczne jest dokonanie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, mianowicie art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406).

Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., I PK 270/13, LEX nr 1646097), a dokonanie wykładni ma być niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., II CSK 600/13, LEX nr 1466239 i z dnia 6 lutego 2014 r., I PK 246/13, LEX nr 1646083).

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zauważyć należy, że częściowa niezdolność do pracy polega na utracie w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące tej kwestii jest bogate. W wyroku z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10 (LEX nr 653663) Sąd Najwyższy przyjął, że przy ocenie niezdolności do pracy w myśl art. 12 ustawy emerytalnej o tej niezdolności nie przesądza wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, tylko decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 278 § 1 k.p.c.). Stanowisko to zostało potwierdzone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2011 r., I UK 407/10 (LEX nr 1084701). Sąd wskazał, że jakkolwiek ocena częściowej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych, to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy, musi uwzględniać także inne elementy i ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych, wobec czego może jej dokonać wyłącznie sąd, a nie biegły. Zauważyć należy, że w rozpoznawanej sprawie sądy obu instancji przyjęły za biegłymi, iż występujący niewątpliwie u wnioskodawcy stopień naruszenia sprawności organizmu, nie ogranicza jego zdolności do pracy, ponieważ nie uniemożliwia podjęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Skarżący zakwestionował wykładnię art. 12 ustawy emeryturach i rentach z FUS dokonaną przez Sąd Apelacyjny i wskazał, że stoi ona w sprzeczności z wykładnią tej normy prawnej dokonywaną przez Sąd Najwyższy w dwóch

wyrokach, których daty i sygnatury wskazał. Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Za nieprawidłowe należy uznać odesłanie we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania do zacytowanych w uzasadnieniu skargi wyroków Sądu Najwyższego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał również, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., ponieważ nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny pracy. Tylko opinia biegłego tej specjalności pozwoliłaby na jednoznaczną odpowiedź na pytanie, czy skarżący jest zdolny do pracy. Zarzut ten jest niezrozumiały. Sąd Okręgowy na rozprawie z dnia 20 marca 2017 r., dopuścił dowód z takiej opinii

(karta 18). Opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy z dnia 20 maja 2017 r. znajduje się w aktach sprawy (karta 22). Z opinii tej wynika, że skarżący jest zdolny do pracy na ostatnio zajmowanym stanowisku oraz zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Skarżący wniósł zastrzeżenia do tej opinii, stąd została przeprowadzona opinia uzupełniająca (karta 42), która również spotkała się z zastrzeżeniami skarżącego. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby". Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494).

Sumą przedstawionych rozważań jest konkluzja o nie wystąpieniu przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Analiza akt i środka zaskarżenia nie upoważnia również do twierdzenia, że w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne, doszło do nieważności postępowania, czy też skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.